

W pochodzie dni i nocy

Marek Grechuta

We wrzawie świata zagubić własny głos,
W widzialność marzeń, w bezsenną wierzyć noc.
Zapatrzyć się w niebo, oddychać, żyć
I w śpiewie ptaka, i w zgiełku dni.

Płynąć, płynąć, płynąć w pochodzie
Tak podobnych do siebie dni, nocy.
Płynąć, płynąć pokoleniami
Ze zdartymi od krzyku ustami.
(2x)

Cyrkowym sercem uwierzyć, by iść
W niepowstrzymanym pochodzie życia,
Z taneczną wiarą we własny świat
Wśród tylu zdarzeń, przez tyle lat.

Płynąć, płynąć, płynąć w pochodzie
Tak podobnych do siebie dni, nocy.
Płynąć, płynąć pokoleniami
Ze zdartymi od krzyku ustami.
(2x)

Zdartym sercem uwierzyć jeszcze raz,
Oddać swe ciało na popiół i blask.
Cyrkowym krokiem w nieznaną dal,
W niepowstrzymanym pędzie dnia.

Płynąć, płynąć, płynąć w pochodzie
Tak podobnych do siebie dni, nocy.
Płynąć, płynąć pokoleniami
Ze zdartymi od krzyku ustami.
(3x)

Płynąć, płynąć, płynąć w pochodzie...